

Demaskowanie mitów związanych z powrotem do pracy sprzyjającej inkluzji społecznej

Streszczenie

Istnieje wiele mitów na temat programów powrotu do pracy oraz tworzenia stanowisk pracy sprzyjających inkluzji społecznej¹. Bliższe przyjrzenie się faktom umożliwia ich szybkie ujawnienie. Równie ważne jest zrozumienie ich występowania. Mity te istnieją od dawna, natomiast ze względu na zmiany, które zachodzą w międzyczasie, musimy zrewidować nasze nastawienie i potraktować rehabilitację oraz włączenie społeczne jako sposób na stawienie czoła obecnym wyzwaniom, jakimi są np. gospodarka cyfrowa czy zmiany demograficzne. W niniejszym artykule omówiono także pojmowanie sposobu włączania osób niepełnosprawnych do społeczeństwa poprzez eliminację barier i wzmocnienie ich pozycji w taki sposób, aby mogły one w nim uczestniczyć i żyć zgodnie z własnymi oczekiwaniami. Artykuł zawiera także wyjaśnienia, dlaczego tworzenie miejsc pracy sprzyjających włączeniu społecznemu i programów rehabilitacji zawodowej ma znaczenie zarówno społeczne, jak i gospodarcze, nie tylko dla danej jednostki, ale także dla innych grup społecznych oraz dla społeczeństwa jako całości.

Słowa kluczowe: powrót do pracy, praca sprzyjająca włączeniu społecznemu, zarządzanie niepełnosprawnością, zmiany demograficzne, gospodarka cyfrowa

Wstęp

Konwencja ONZ o prawach osób niepełnosprawnych stanowi „kamień milowy” w procesie włączenia społecznego. Jej utworzenie nie tylko podniosło świadomość społeczną, ale wykazało, że proces ten wykracza poza integrację. Niemniej jednak nadal funkcjonują pewne obawy dotyczące programów powrotu do pracy, jak i miejsc pracy sprzyjających włączeniu społecznemu.

Koncepcje włączenia społecznego

Pierwsza obawa dotyczy kwestii zrozumienia procesu włączenia społecznego. Dla niektórych polega on na włączeniu osób niepełnosprawnych poprzez odseparowanie przeprowadzone w tzw. „dobrych intencjach”, aby zapewnić im do-

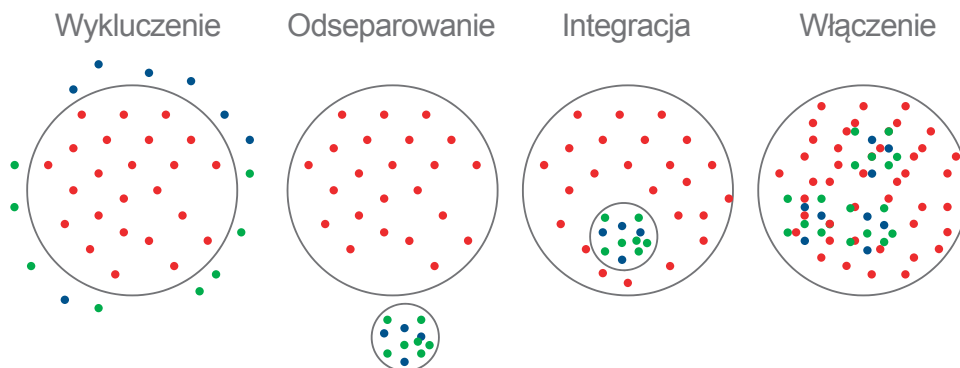
¹ W dalszej części artykułu wymiennie do „inkluzji społecznej” stosowany jest również termin „włączenie społeczne” lub w skrócie „włączenie” [przyj. red.]

stęp do mieszkań chronionych i warsztatów. Miejsca te mają służyć „ochronie” społeczeństwa przed nimi w obliczu stereotypów kulturowych dotyczących niepełnosprawności, co może być rozumiane jako segregacja, a nie separacja.

Sytuacja ulega odwróceniu, jeżeli społeczeństwo traktuje osoby niepełnosprawne jako podmiot działalności charytatywnej, dana placówka może służyć chronieniu ich przed uciążliwościami życia. Oba podejścia odnoszą ten sam skutek: mianowicie osoba niepełnosprawna jest odseparowana, a inni decydują o tym, co jest dla niej najlepsze.

Spółeczeństwo oparte na odseparowaniu osób niepełnosprawnych niekoniecznie ma na celu wyrządzenie im krzywdy, jednak nadal narusza prawa człowieka. Odseparowanie oznacza bowiem utrzymywanie dystansu społecznego wobec tej części populacji, która nie odpowiada ideałowi społecznemu.

Rycina 1. Pojęcia związane z włączeniem



W porównaniu z tym integracja stanowi prawdziwy postęp, bowiem osoby niepełnosprawne postrzegane są jako członkowie społeczeństwa, którzy otrzymują specjalne wsparcie po to, aby móc uczestniczyć w życiu swojej społeczności. Osoby te chodzą do szkół specjalnych oraz pracują w specjalnych przedsiębiorstwach, jednak pomimo tego, że wydają się tworzyć zintegrowaną z całością część struktury społecznej, nadal istnieje pewna bariera oddzielająca ich od tych, których uważa się za „pełnosprawnych”.

Właśnie tę barierę stara się przełamać inkluzja. Włączenie zaczyna się od stosunkowo radykalnego podejścia, tzn. albo wszyscy są niepełnosprawni, albo nikt. Społeczeństwo inkluzyjne postrzega wszystkich swoich członków jako równych, ale różnych. Ludzie mają takie same marzenia i pragnienie życia, ale różnią się stopniem koniecznego wsparcia, jakiego potrzebują do zaspokajania swoich potrzeb. Społeczeństwo inkluzyjne prowadzi działania nad zmniejszeniem barier dotyczących uczestnictwa. Na przykład nie planuje się już udogodnień wy-

łącznie z myślą o „standardowym obywatelu”. Zasadą przewodnią jest to, aby każdy miał możliwość korzystania z danego obiektu, włącznie z osobami, które ze względu na ograniczenia fizyczne lub psychiczne nie mogą korzystać z jakichś urządzeń czy obiektów, które nie uwzględniają ich potrzeb. Wynika z tego, że włączenie społeczne wymaga przede wszystkim zmian świadomości. Celem jest społeczeństwo, w którym różnorodność to reguła, a niepełnosprawność nie jest już kryterium stygmatyzującym poszczególne jednostki.

Mimo to włączenie społeczne nie oznacza, że programy rehabilitacji stają się zbędne. Przyjęcie Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych w dniu 13 grudnia 2006 r. zapoczątkowało debatę dotyczącą znaczenia rehabilitacji w społeczeństwie inkluzyjnym. Autorzy Konwencji ONZ najwyraźniej byli świadomi grożącego niebezpieczeństwa, bowiem zapewnili rehabilitacji znaczące miejsce jako środka promującego proces włączenia społecznego². Włączenie społeczne nie zmniejsza znaczenia rehabilitacji, ale potwierdza, że koncepcja rehabilitacji jest nadal aktualna.

Niedocenianie zdolności i umiejętności

Mimo iż w myśleniu inkluzyjnym zaszły znaczące pozytywne zmiany, nadal, i to dosyć często, osoby niepełnosprawne postrzegane są przede wszystkim przez pryzmat niezdolności do wykonywania czynności³. Ze względu na stereotypy kulturowe, które kształtują nasze postrzeganie innych osób, zbyt rzadko bierze się pod uwagę ich zdolności. Niestety, większość osób, w tym pracodawcy, nie zadaje sobie trudu, aby bliżej się temu przyjrzeć. Ważne jest, aby osoby niepełnosprawne uświadomiły sobie, że mogą pokonać swoje ograniczenia. Ponadto my, jako społeczeństwo, musimy umożliwić innym osobom realizację ich potencjału, nawet jeśli nie odpowiada on temu, co uznaliśmy za normę. Nasuwa się pytanie, w jaki sposób radzimy sobie z różnorodnością ludzkości.

Gospodarki, które sprzyjają włączeniu społecznemu, w lepszy sposób mobilizują talenty i umiejętności wszystkich osób, niezależnie od niepełnosprawności. Wynikająca z tego różnorodność jest jednym z kryteriów innowacji i kreatywności, które w obecnym stuleciu stanowią motor napędowy dobrobytu gospodarczego.

Nie należy również zapominać o znaczeniu pracy jako elementu życia każdego człowieka. Praca jest środkiem wsparcia dla każdego z nas. Możliwość zarabiania własnych pieniędzy jest prawdopodobnie jednym z najbardziej podnoszących na duchu doświadczeń, jakie czekają na nas w życiu oraz potwierdzeniem naszej autonomii. Jednakże praca to także coś więcej. Mówiąc o naszej pracy, zwykliśmy mówić o powołaniu, co podkreśla jej wymiar duchowy, bowiem uświa-

² Patrz: Artykuł 26 Konwencji [przyp. red.]

³ W ubezpieczeniu społecznym – niezdolność do pracy [przyp. red.]

damia nam posiadanie własnego potencjału do dalszego rozwoju społeczności i ludzkości jako całości. Prawdopodobnie najzdrowszym i najbardziej satysfakcjonującym osiągnięciem jest powiedzenie „wprowadzam zmiany”.

Osoby niepełnosprawne, podobnie jak reszta społeczeństwa, posiadają zdolności i kwalifikacje, z których chcą korzystać i w których wykorzystywaniu i odkrywaniu powinniśmy je wspierać.

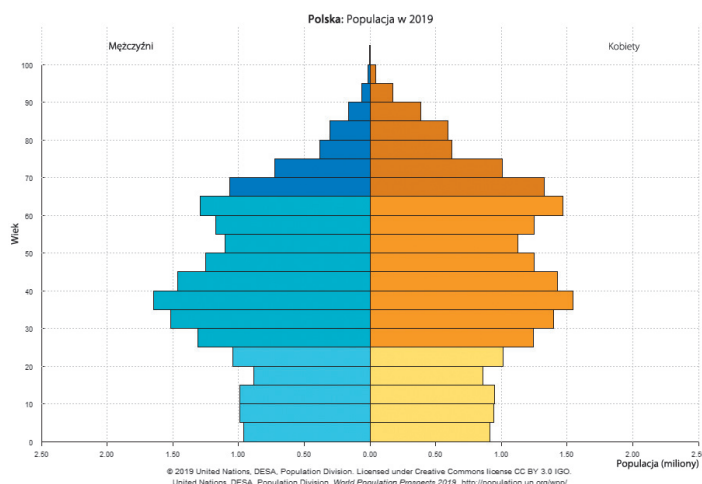
Włączenie społeczne to również zapobieganie

Innym powszechnym mitem jest to, że programy włączenia społecznego można rozpocząć dopiero po wypadku lub chorobie, a w każdym przypadku po wykorzystaniu okresu absencji chorobowej⁴. Włączenie społeczne jest zadaniem ekspertów ds. prewencji i managerów niepełnosprawności. Jest to działanie prewencyjne, które powinno być stosowane u pracowników zagrożonych długotrwałą niezdolnością do pracy, czyli gdy następstwa choroby lub urazu spowodują trwałą niezdolność do pracy.

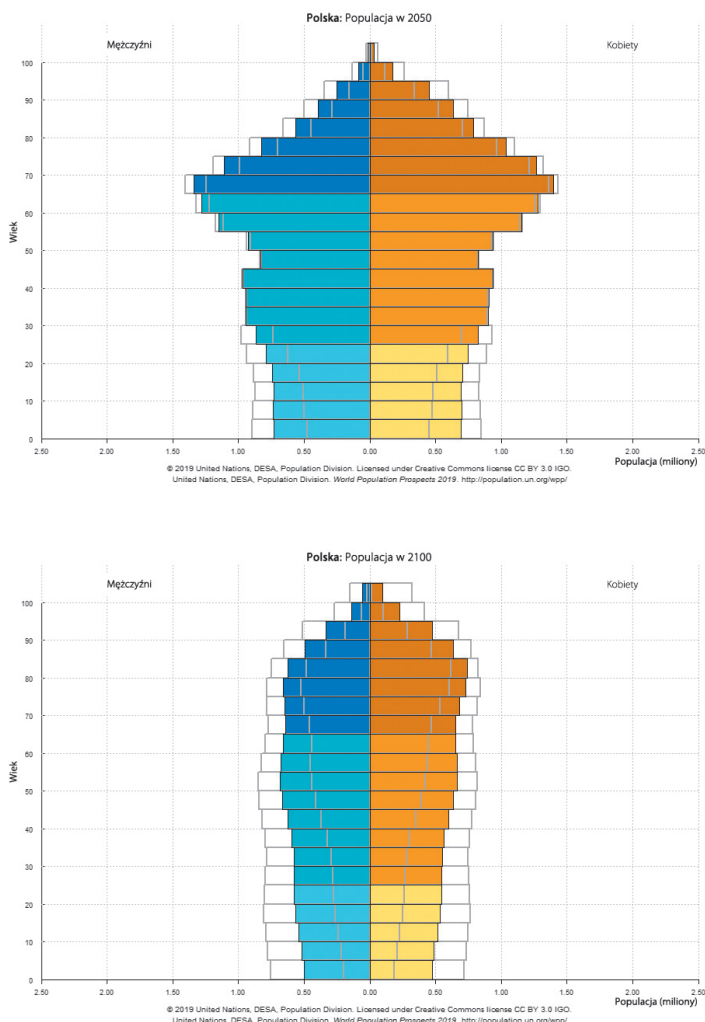
Znaczenie programów powrotu do pracy w obliczu zmian demograficznych

Programy powrotu do pracy postrzegane są często jako forma działalności charytatywnej. Prawda jest jednak taka, że musimy wprowadzić programy rehabilitacji kompleksowej w celu sprostania wyzwaniom demograficznym.

Rycina 2. Szacowany rozwój populacji na terenie Polski; źródło: Organizacja Narodów Zjednoczonych, 2019



⁴ Czasowej niezdolności do pracy [przyp. red.]



Rycina 2 przedstawia liczby dotyczące prognozowanego rozwoju populacji w Polsce od roku 2019 do lat 2050 i 2100. Wykres w kształcie „choinki” przekształca się w wykres o kształcie „drzewa cyprysowego”, co wskazuje, że wskaźnik obciążenia demograficznego osiągnie punkt krytyczny. W coraz większej liczbie państw społeczeństwa starzeją się. Na podstawie aktualnych prognoz można stwierdzić, że podobny rozwój w prawie wszystkich grupach wiekowych może nastąpić niemal we wszystkich regionach świata.

Wyzwanie to jest dwojaki, ponieważ oznacza wzrost odsetka pracowników w starszym wieku, co samo w sobie nie jest złe. Analizy pokazują jednak, że tacy pracownicy częściej zgłaszają długotrwałe problemy zdrowotne w porównaniu z osobami młodymi. Ważne jest więc, abyśmy byli tego świadomi, ponieważ tego

typu problemy zdrowotne współistniejące z niepełnosprawnością zwiększają prawdopodobieństwo pomniejszania się siły roboczej. W połączeniu ze słabnącą podażą młodych pracowników, brak aktywności gospodarczej starszych pracowników stanowi poważne zagrożenie dla dalszego wzrostu gospodarczego. Wpłyne to nie tylko na jakość życia milionów osób, ale niesie również ze sobą ogromne konsekwencje dotyczące przetrwania wielu modeli społecznych. Kurcząca się zasoby siły roboczej zdolnej sprostać wymogom rynku pracy oznaczają zwiększanie się liczby osób zależnych od zasiłków z pomocy społecznej i świadczeń z instytucji ubezpieczeń społecznych oraz zmniejszanie liczby osób płacących podatki i składki ubezpieczeniowe. Nie trzeba wiele, by zauważyć, że zmierza to do sytuacji, której można by zaradzić jedynie poprzez połączenie strategii obejmujących imigrację, lepszą edukację i strategię powrotu do pracy.

Ponieważ wykwalifikowana siła robocza stale ulega zmniejszeniu, przedsięwzięcia w większym stopniu będą musiały skoncentrować się na zatrzymaniu zatrudnionych pracowników.

Skuteczne programy powrotu do pracy pomogą również zmniejszyć obciążenie systemów opieki długoterminowej, ponieważ stosunkowo wyższy odsetek osób starszych oznacza również większą liczbę osób niepełnosprawnych fizycznie i przewlekle chorych. Z kolei choroby przewlekle początkowo doprowadzą również do wzrostu kosztów ubezpieczenia zdrowotnego, a w dłuższej perspektywie do zwiększonego prawdopodobieństwa konieczności sprawowania opieki nad osobami w starszym wieku.

Wpływ gospodarki cyfrowej na programy powrotu do pracy

Kolejnym globalnym wyzwaniem jest transformacja technologiczna. Rozwój ten będzie miał wpływ na różne aspekty rehabilitacji. Wiele światowych gospodarek już znajduje się w punkcie, w którym maszyny mogłyby zastąpić pracowników wszystkich sektorów; niektóre sektory są bardziej narażone niż inne. Automatyzacja wpłynie na proces produkcji i logistykę, natomiast inną kwestią pozostają branże usługowe. Komputery podejmują czynności rutynowe, a roboty coraz częściej wykorzystuje się do wykonywania zadań wymagających sprawności fizycznej. Jednocześnie wzrasta zapotrzebowanie na pracowników, którzy mogą wykonywać zadania złożone i wymagające interakcji międzyludzkich.

Pogorszy to sytuację nisko opłacanej grupy pracowników na kurczącym się rynku pracy. W niektórych przypadkach pensja pracownika jest wciąż niższa niż koszty robota. Jednak coraz częściej do zarządzania pracownikami wykorzystuje się komputery, np. różnorodne urządzenia przenośne mogą służyć do informowania pracowników, w jakie miejsce powinni się udać i jakie zadania mają wykonać. Technologia umożliwia więc firmom zatrudnianie pracowników niewykwalifikowanych do prac, które w przeszłości wymagały dowodów oficjal-

nego szkolenia.

Managerowie rehabilitacji muszą znaleźć rozwiązania dla tych osób, które nie mają formalnej edukacji, na bazie której mogłyby budować nową karierę. Jeśli ten trend się utrzyma, może to oznaczać koniec rehabilitacji zawodowej dla całych segmentów siły roboczej, ponieważ automatyzacja ją utrudni lub nawet uniemożliwi.

Transformacja cyfrowa ma, oczywiście, swoją pozytywną stronę, zwłaszcza fakt, że technologia pozwoli nam jeszcze bardziej ograniczyć istniejące liczne bariery dla osób niepełnosprawnych. Na przykład egzoszkielety są już wykorzystywane przez osoby niepełnosprawne do treningu. Rozwiązania te nie są jeszcze odpowiednie do wykonywania prac codziennych, aczkolwiek w przyszłości może się to zmienić. Natomiast innowacje w dziedzinie biotechnologii mogą jeszcze bardziej poprawić jakość życia wielu osobom niepełnosprawnym.

Błędem jest jednak sądzić, że technologia doprowadzi ostatecznie do tego, że niepełnosprawność i rehabilitacja staną się sprawą drugorzędną. Będziemy świadkami rozwoju ważnych innowacji, które ułatwią życie osobom niepełnosprawnym, ale, niestety, nie rozwiążą wszystkich problemów. Żaden egzoszkielet na świecie, sam w sobie, nie rozwieje uprzedzeń pracodawcy, który sceptycznie podchodzi do osoby z paraplegią jako kandydata na wolne stanowisko. Technologia może jedynie pomóc zmniejszyć wagę ograniczeń fizycznych. Zwiększy to tylko znaczenie czynników, takich jak zarządzanie rehabilitacją, zarządzanie powrotem do pracy i psychologia.

Korzyści z powrotu do pracy

W niniejszym artykule omówiono już kilka mitów dotyczących programów rehabilitacji, włączenia społecznego i powrotu do pracy. Jednak najpowszechniejszym mitem jest przekonanie, że rehabilitacja stanowi tzw. „towar luksusowy”. Dowody z badań naukowych sugerują jednak coś wręcz przeciwnego. Według badania opublikowanego przez ISSA⁵ w 2017 r. programy powrotu do pracy są korzystne dla pracodawców, pracowników, instytucji zabezpieczenia społecznego, jak i całego społeczeństwa.

Pracownicy chorzy i niepełnosprawni stanowią pierwszą grupę osób, które można postrzegać jako beneficjentów rehabilitacji. Programy rehabilitacji mają na celu ułatwienie powrotu do pracy, w których wyniku dana osoba nie staje się całkowicie i trwale uzależniona od świadczeń jako substytutu dochodów utraconych z powodu choroby lub niepełnosprawności. Jeszcze ważniejszy jest natomiast psychologiczny i społeczny wpływ rehabilitacji, która daje możliwość uczestnictwa w życiu społecznym. Tym samym taka osoba czuje się włączona do społeczeństwa, szanowana i traktowana na równi z innymi.

⁵ Międzynarodowe Stowarzyszenie Zabezpieczenia Społecznego [przyp. red.]

Kolejną grupą beneficjentów rehabilitacji są przedsiębiorstwa i pracodawcy. Jako podejście strategiczne umożliwiające powrót do pracy pracownikom z chorobą przewlekłą lub niepełnosprawnością, rehabilitacja oferuje liczne korzyści dedykowane przedsiębiorstwom. Zarządzanie niepełnosprawnością lub chorobą przewlekłą dotyczy absencji chorobowej i utraty produktywności spowodowanej prezenteizmem⁶.

Ponadto, dbanie o zdrowie pracowników zwiększa prawdopodobieństwo, że będą się oni cieszyć dobrym zdrowiem również w wieku 50 i 60 lat. W związku z tym zmniejsza się prawdopodobieństwo opuszczenia przez nich firmy z powodu długotrwałych problemów zdrowotnych. Z tego punktu widzenia rehabilitacja służy nie tylko do utrzymania zatrudnienia, ale także do zachowania cennej wiedzy fachowej, stanowiącej kluczowy czynnik osiągnięcia sukcesu na kurczącym się rynku pracy.

Obliczono, że średni wskaźnik zwrotu kosztów poniesionych przez pracodawców związanych na reintegrację i rehabilitację zawodową jest 3,7 razy wyższy niż dla wszystkich inwestycji.

Instytucje ubezpieczeń społecznych mogą wspierać proces wdrażania struktur zarządzania niepełnosprawnością, co zresztą leży w ich własnym interesie. Po pierwsze, oczywistą zaletą jest, że zakończona sukcesem rehabilitacja zmniejsza wydatki poniesione na renty, leczenie, zasiłki chorobowe i inne świadczenia. Po drugie, udzielanie pomocy firmom w zakresie rehabilitacji może sprzyjać dobrym relacjom z pracodawcami, gdy okaże się, że usługi instytucji ubezpieczeń społecznych oferują dobry stosunek jakości do ceny. W badaniach ISSA obliczono, że w scenariuszu średniej wielkości efektu systemy zabezpieczenia społecznego dają średni szacowany zwrot z poniesionych wydatków na poziomie 2,9.

Wreszcie gospodarka państwowa i społeczeństwo jako całość mogą odnieść ogromne korzyści z rehabilitacji jako środka powodującego utrzymanie szans zatrudnienia siły roboczej i zmniejszenia liczby osób zależnych od zasiłków z pomocy społecznej i świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Rehabilitacja może pomóc utworzyć tzw. „koło sukcesu” (pozytywne sprzężenie zwrotne), w którym to pomyślny powrót do pracy przekłada się na większą liczbę osób płacących podatki i składki na ubezpieczenie społeczne. To z kolei dla wszystkich oznacza niższe dodatkowe koszty płacy i lepsze szanse zatrudnienia.

Ponadto, jeżeli fundusz ubezpieczeń społecznych musiałby w innym przypadku wypłacać świadczenia długoterminowe w celu zrekomensowania szkód i utraty dochodów, stosunek ten jest jeszcze bardziej zniekształcony na korzyść środków rehabilitacyjnych. Na przykład, biorąc pod uwagę świadczenia rentowe wypłacane przez cały okres życia danej osoby, członkowie ISSA oszacowali korzyści płynące z przeprowadzenia zabiegu replantacji uszkodzonej dłoni w porównaniu do jej amputacji w wysokości dziesięciokrotności kwoty zainwestowa-

⁶ Przychodzeniem do pracy dla samej obecności [przyp. red.]

nej w zabieg replantacji.

W tej przyjętej w badaniu ISSA perspektywie społecznej brane są pod uwagę tylko koszty oraz korzyści związane z produktywnością. W przypadku scenariusza średniej wielkości efektu szacowany wzrost wydajności przewyższa koszty inwestycji o współczynnik 2,8.

Badanie to wyraźnie pokazuje, że programy powrotu do pracy nie są ani towarem luksusowym, ani aktem dobroczynnym. Są to inwestycje wartościowe i musimy uznać, że każda decyzja o ich odłożeniu w czasie wywoła negatywny skutek, bowiem próba oszczędzania środków pieniężnych poprzez cięcie budżetów przeznaczonych na rehabilitację przynosi skutki odwrotne do zamierzonych.

Powrót do pracy i włączenie społeczne są niezbędne.

Powrót do pracy i włączenie społeczne są niezbędne – taka jest konkluzja przedstawionego opracowania, ponieważ inkluzja społeczna jest jednym z podstawowych wątków łączących zdrową tkankę społeczną. Odnosi się ona do naszej odpowiedzialności wobec jednostki i społeczeństwa jako całości. Pokój i równowaga społeczna nie są jednak jedynymi powodami, dla których inwestujemy w programy włączenia społecznego i powrotu do pracy: bowiem również z ekonomicznego punktu widzenia nie możemy sobie pozwolić na to, by nie inwestować w programy rehabilitacyjne.